

Benedykt XVI: Katecheza o św. Brygidzie Szwedzkiej

Życie św. Brygidy pomaga nam dostrzec wartość tego, co dziś moglibyśmy nazwać autentyczną „duchowością małżeńską”: małżonkowie chrześcijańscy mogą razem iść drogą świętości, umacniani łaską sakramentu małżeństwa. Niejednokrotnie, tak jak w życiu św. Brygidy i Ulfa, to właśnie kobiecie, dzięki jej wrażliwości religijnej, delikatności i słodyczy, udaje się skierować męża na drogę wiary. Z wdzięcznością myślę o licznych kobietach, które również w naszych czasach dzień po dniu oświecają swoje rodziny świadectwem chrześcijańskiego życia – mówił Ojciec Święty Benedykt XVI w katechezie poświęconej św. Brygidzie. Tekst przypominamy z okazji 650. rocznicy śmierci św. Brygidy.

Drodzy bracia i siostry!

Tuż przed uroczystym rozpoczęciem Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 czcigodny sługa Boży [św.] Jan Paweł II ogłosił św. Brygidę Szwedzką współpatronką całej Europy. Dziś pragnę przedstawić jej postać, przesłanie i powody, dla których ta święta kobieta może wiele nauczyć – również dzisiaj – Kościół i świat.

Dobrze znamy koleje życia św. Brygidy, ponieważ jej ojcowie duchowni zaraz po jej śmierci w roku 1373, z myślą o rozpoczęciu procesu kanonizacyjnego, opracowali jej biografię. Brygida przeżyła 70 lat, urodziła się w 1303 w Finstad w Szwecji, kraju północnoeuropejskim, który od trzech wieków wyznawał wiarę chrześcijańską z takim samym zapałem, z jakim święta przyjęła ją od swoich rodziców, osób bardzo pobożnych, należących do szlacheckich rodzin spokrewnionych z dynastią królewską.

W życiu tej świętej możemy wyróżnić dwa okresy.

W pierwszym była ona szczęśliwą małżonką. Jej mąż nazywał się Ulf i był zarządcą ważnego regionu w królestwie Szwecji. Małżeństwo trwało 28 lat, aż do śmierci Ulfa. Urodziło się im ośmioro dzieci, z których drugie, córka Karin (Katarzyna) jest czczona jako święta. Jest to wymowny znak, świadczący o tym, jak starannie Brygida wychowywała swoje dzieci. Jej pedagogiczna mądrość była tak ceniona, że król Szwecji Magnus zaprosił ją na pewien czas na dwór, aby zapoznała jego młodą małżonkę Blankę z Namur z kulturą szwedzką.

Brygida, która pod duchowym przewodnictwem uczonego zakonnika zaczęła zgłębiać Pismo Święte, wywierała bardzo pozytywny wpływ na swoją rodzinę, która dzięki jej obecności stała się prawdziwym »kościołem domowym«. Razem z mężem przyjęła regułę tercjarzy franciszkańskich.

Wielkodusznie oddawała się dziełom miłosierdzia na rzecz potrzebujących; założyła również szpital. Przy małżonce Ulf nauczył się pracować nad swoim charakterem i czynić postępy w życiu chrześcijańskim. Po powrocie z długiej pielgrzymki do Santiago de Compostela, którą odbyli w 1341 r. razem z innymi członkami rodziny, małżonkowie postanowili żyć w czystości; niedługo potem w zaciszu klasztoru, w którym zamieszkał, Ulf zakończył swoje ziemskie życie.

*Z wdzięcznością myślę
o licznych kobietach, które
również w naszych czasach
dzień po dniu oświecają swoje
rodziny świadectwem
chrześcijańskiego życia*

Ten pierwszy okres
w życiu Brygidy
pomaga nam
dostrzec wartość
tego, co dziś
moglibyśmy nazwać
autentyczną
»duchowością
małżeńską«:

małżonkowie chrześcijańscy mogą razem iść drogą świętości, umacniani łaską sakramentu małżeństwa. Niejednokrotnie, tak jak w życiu św. Brygidy i Ulfa, to właśnie kobiecie, dzięki jej wrażliwości religijnej, delikatności i słodyczy, udaje się skierować męża na drogę wiary. Z wdzięcznością myślę o licznych kobietach, które również w naszych czasach dzień po dniu oświecają swoje rodziny świadectwem chrześcijańskiego życia. Oby Duch Pana również dzisiaj pobudzał do świętości chrześcijańskich małżonków, by ukazywali światu piękno życia małżeńskiego, opartego na wartościach ewangelicznych: miłości, czułości, wzajemnej pomocy, wielkodusznego wydawania na świat i wychowywania dzieci, otwartości na świat i solidarności z nim, uczestniczenia w życiu Kościoła.

Kiedy Brygida została wdową, rozpoczął się drugi okres w jej życiu. Nie wyszła powtórnie za mąż, postanawiając pogłębiać więź z Panem poprzez modlitwę, pokutę i dzieła miłosierdzia. Również wdowy chrześcijańskie mogą zatem znaleźć w tej świętej wzór do naśladowania. Brygida bowiem po śmierci męża rozdała swoje dobra ubogim i, choć nigdy nie złożyła ślubów zakonnych, zamieszkała w cysterskim klasztorze w Alvastrze. Tu zaczęły się jej objawienia Boże, które miała do końca życia. Brygida podyktowała je swoim sekretarzom-spowiednikom, którzy przetłumaczyli je ze szwedzkiego na łacinę i zebrali w ośmiotomowym dziele, zatytułowanym *Revelationes* (Objawienia). Do tych ksiąg został dodany suplement, zatytułowany *Revelationes extravagantes*.

W Objawieniach często powraca opis męki Chrystusa, którą św. Brygida otaczała szczególnym kultem, widziała w niej bowiem nieskończoną miłość Boga do ludzi

Revelationes św. Brygidy są zróżnicowane pod względem treści i stylu. Niektóre objawienia mają formę dialogu między boskimi Osobami, Dziewicą,

świętymi, a także demonami; w tych dialogach uczestniczy również Brygida. W innych przypadkach relacjonuje ona jakąś szczególną wizję; kiedy indziej jeszcze opowiada, co Dziewica Maryja jej objawiła o życiu i tajemnicach swojego Syna. Co do wartości *Objawień* św. Brygidy, która była niekiedy podawana w wątpliwość, Jan Paweł II napisał w liście *Spes aedificandi*: »Chociaż Kościół nie wypowiedział się na temat poszczególnych objawień, to uznając świętość Brygidy, uznał autentyczność całości jej wewnętrznego doświadczenia«.

Lektura tych *Objawień* pobudza bowiem do refleksji nad wieloma ważnymi kwestiami. Często powraca w nich na przykład opis, bogaty w bardzo realistyczne szczegóły, męki Chrystusa, którą św. Brygida otaczała zawsze szczególnym kultem, widziała w niej bowiem nieskończoną miłość Boga do ludzi. W уста Pana, który mówi do niej, śmiało wkłada ona takie wzruszające słowa: „O przyjaciele moi, tak bardzo kocham moje owce, że gdyby to było możliwe, chciałbym umrzeć jeszcze wiele razy za każdą z nich, taką samą śmiercią, jaką przypłaciłem odkupienie ich wszystkich” (*Objawienia*, Księga 1 rozdz. 59). Również bolesne macierzyństwo Maryi, dzięki któremu stała się Ona Pośredniczką i Matką Miłosierdzia, jest tematem często przewijającym się w *Revelationes*.

Obdarzona tymi charyzmatami, Brygida była świadoma, że był to dowód szczególnego upodobania ze strony Pana: „Córko moja — czytamy w pierwszej księdze *Revelationes* — wybrałem cię dla siebie, kochaj mnie całym swoim sercem... bardziej niż wszystko, co istnieje na świecie” (rozdz. 1). Brygida wiedziała zresztą dobrze i była o tym głęboko przekonana, że każdy charyzmat ma służyć budowaniu Kościoła. Z tego właśnie powodu niejedno z jej objawień skierowane było — w formie upomnienia, dość surowego — do współczesnych jej wierzących, w tym także do władz kościelnych i politycznych, aby konsekwentnie żyli po chrześcijańsku; czyniła to zawsze jednak w postawie szacunku i pełnej wierności Magisterium Kościoła, a zwłaszcza Następcy apostoła Piotra.

W 1349 roku Brygida opuściła na zawsze Szwecję i udała się z pielgrzymką do Rzymu. Jej celem było uczestniczenie w obchodach Jubileuszu 1350 roku, pragnęła również uzyskać od papieża

*W wielkiej tradycji
chrześcijańskiej uznawana
jest godność kobiety i – na
wzór Maryi, Królowej
Apostołów – właściwa jej rola
w Kościele*

zatwierdzenie reguły
zakonu pod
wezwaniami
Najświętszego
Zbawiciela, który
zamierzała założyć;
miał on składać się
z mnichów i mniszek
podlegających
władzy ksieni. Ten

element nie powinien nas dziwić, bowiem w Średniowieczu istniały zakony monastyczne, które miały gałąź męską i żeńską, a żyły według tej samej reguły, pod kierownictwem ksieni. W istocie, w wielkiej tradycji chrześcijańskiej uznawana jest godność kobiety i – na wzór Maryi, Królowej Apostołów – właściwa jej rola w Kościele, która choć nie jest kapłaństwem urzędowym, jest równie ważna dla duchowego wzrostu wspólnoty. Poza tym współpraca konsekrowanych mężczyzn i kobiet, oczywiście przy uwzględnieniu ich specyficznych powołań, ma wielkie znaczenie we współczesnym świecie.

W Rzymie Brygida, razem ze swoją córką Katarzyną, z wielkim zaangażowaniem oddawała się apostołstwu i modlitwie. Z Rzymu wyruszyła na pielgrzymkę do różnych włoskich sanktuariów, w szczególności do Asyżu, ojczyzny św. Franciszka, którego Brygida zawsze darzyła wielkim nabożeństwem. Wreszcie w 1371 roku spełniło się jej największe pragnienie: odbyła podróż do Ziemi Świętej razem ze swoimi dziećmi duchowymi, grupą, którą nazywała »przyjaciółmi Boga«.

W tamtych latach papieże rezydowali w Awinionie, daleko od Rzymu. Brygida z bólem apelowała do nich, by powrócili na stolicę Piotrową w Wiecznym Mieście.

Umarła w 1373 roku, przed ostatecznym powrotem papieża Grzegorza XI do Rzymu. Jej ciało zostało pochowane czasowo w rzymskim kościele św. Wawrzyńca *in Panisperna*, ale w roku 1374 jej dzieci Birger i Katarzyna przewieźli je do ojczyzny, do klasztoru w Vadstene, siedziby zakonu założonego przez św. Brygidę, który bardzo szybko się rozwinął. W 1391 roku papież Bonifacy IX uroczyście ją kanonizował.

Ze względu na swą świętość, którą cechowała różnorodność darów i doświadczeń, o których wspomniałem w tym krótkim zarysie biograficzno-duchowym, Brygida jest wybitną postacią w historii Europy. Św. Brygida, rodem ze Skandynawii, daje świadectwo o tym, jak bardzo chrześcijaństwo przeniknęło życie wszystkich narodów tego kontynentu. Ogłaszając ją współpatronką Europy, Papież Jan Paweł II wyraził nadzieję, że św. Brygida, która żyła w XIV wieku, kiedy chrześcijaństwo zachodnie nie było jeszcze zranione przez podziały, będzie skutecznie wstawiać się u Boga, aby wyjednać tak oczekiwaną łaskę pełnej jedności wszystkich chrześcijan. Prosząc o możliwe wstawiennictwo św. Brygidę Szwedzką, wierną uczennicę Boga i współpatronkę Europy, módlmy się, drodzy bracia i siostry, w tej właśnie intencji, która bardzo leży nam na sercu, a także o to, by Europa zawsze potrafiła czerpać inspirację ze swoich chrześcijańskich korzeni.

Benedykt XVI

Ojciec Święty wygłosił katechezę 27 października 2010 roku.